



I TY MOŻESZ ZOSTAĆ ŚWIĘTYM



13 maja wspominaemy
św. Dominikę Mazzarello.



Nasza święta pisała wiele listów, w których
zachęcała do radosnej świętości.

Nasi uczniowie postanowi też napisać listy,
w którym zachęcają do świętości w obecnych
czasach.



ZAPRASZAMY DO LEKTURY



Reklama

Zostań Świętym za darmo!!!

Korzyści z tego płynące:

- Nielimitowana Boża radość
- Wewnętrzny spokój
- Ciągły dobry nastrój
- Satysfakcja z czynienia dobra innym
- Gwarantowany apartament w niebie!

Cześć Zuzia

Znalazłam dzisiaj w necie takie motto:
**RADOŚĆ JEST ZNAKIEM SERCA, KTÓRE
BARDZO KOCHA BOGA.** Piękne, prawda?

I wiesz kto to powiedział? **Maria Dominika
Mazzarello – pierwsza Siostra Salezjanka!**
Skoro ona tak mówiła o tej radości, to
zaciekało mnie jak wyglądała i czy tę radość
jakoś widać było na jej twarzy. Ciężko znaleźć
coś autentycznego ponieważ żyła ona w XIX
w., a obrazy świętych, to sama wiesz – zwykle
są jakieś dziwne.

Poszłam więc innym tropem – Ignęły do niej
dziewczyny, które tak jak ona chciały służyć
Panu Bogu. I tak powstało Zgromadzenie
Sióstr Salezjanek.

Popatrz na ich oczy! Na ich życie! Na ich
radość!



Dla mnie to znak, że kto kocha Pana Jezusa,
ma serce pełne radości - mimo wszystko.

Zastanów się, co o tym sądzisz?

Pozdrawiam Cię. NK



Wrocław, 17.05.2020r.

Hej Zosia

Jak tam u Ciebie? Mam nadzieję, że w ten trudny czas jakoś Ci się układa. Ostatnio w modlitwie poczułam, że chcę dzięki listom radości pomóc innym znaleźć szczęście i pomóc dążyć do świętości.

Chcę Ci powiedzieć, że mimo trudnych chwil zwątpienia w Twoim życiu, Bóg zawsze jest z Tobą. Jak zboczysz przez nieuwagę na złą ścieżkę, On zawsze wyciągnie do Ciebie pomocną dłoń. Chce Cię poprowadzić do świętości. Wystarczy, że tylko tego zapragniesz a on Ci pomoże. Nie można się tylko poddawać i trzeba być pewnym siebie.

Odezwij się jak tam u ciebie. Czy zastanawiałaś się w tym trudnym czasie jak znaleźć spokój i radość ducha?

P S Tęsknię <3



Wrocław, 17.05.2020 r.

Witajcie Kochani!

Na wstępie mojego listu bardzo serdecznie Was pozdrawiam. Mam nadzieję, że u Was wszystko dobrze:).

Piszę, aby spróbować Was zachęcić do życia prowadzącego do świętości.

Zostać świętym, to niełatwe zadanie, ale nie zniechęcajcie się, ponieważ jak zapewne wiecie żyjąc w przyjaźni z Bogiem wcale nie musi być to takie trudne, a nawet może dostarczyć dużo satysfakcji i sprawia przyjemność.

Pewnie pomyślicie sobie teraz, że życie świętego to tylko modlitwa, wyrzeczenia i umartwianie się, ale to wcale nie musi tylko tak wyglądać. Na przykład św. Jan Paweł II oprócz tego, że dużo się modlił, chodził również po górach, brał udział w spływach kajakowych, bawił się z dziećmi i uwielbiał spędzać czas z młodzieżą. Ponadto modlitwa, na której spędzał dużo czasu, nie była dla Niego nudna. Modlił się śpiewem i jego modlitwa zawsze miała cel. Modlił się za wszystkich ludzi, między innymi za ich zdrowie, nawrócenie, uzdrowienie. Modlił się również, a może przede wszystkim za osoby, które popełniły błędy. Umiał wybaczyć osobie, która chciała go zabić.

Jak z tego wynika życie w taki sposób, aby zostać świętym nie jest łatwe, ponieważ trzeba umieć wybaczać krzywdy innym, a nie robić im to samo, co oni nam. Wymaga miłości do tych osób, do których czujemy żal, niechęć, urazę. Nie jest to jednak niemożliwe i jeśli ktoś bardzo tego chce, może tak pięknie żyć. Dzięki życiu, które prowadzi do świętości możecie każdego dnia cieszyć się dobrem, które zrobiliście dla innych, spokojnie zasypiać i budzić się z radością, że to kolejny dzień, w którym możecie czynić dobro i doświadczać go od innych. Dobro, którym się podzielicie, wróci do Was. Nie zapominajcie o nagrodzie, która czeka na osoby żyjące tak, jak napisałam wcześniej, a mianowicie o życiu wiecznym w niebie.

W takim razie, do dzieła! Trzymam za Was kciuki i modlę się, żeby Wasze i moje życie prowadziło do świętości!

Pozdrawiam Was bardzo serdecznie

Wrocław 15.05.2020

Dragi Przyjacielu!

Słyszałem, że ostatnio bywasz smutny i przygnębiony. Pewnie to z powodu tego wirusa i tego, że dawno się nie widzieliśmy. Ale mam dla Ciebie dobrą wiadomość! "Nie tróćcie ducha!", "Ciężcie się weselcie i grajcie" - mówi Pismo Świete. Chrzęścijanin powinien być radosny. Przypomnij sobie np. Jana Pawła II i Marię Dominikę Marravello - oni dyduwoje zawsze byli wsmiechaniszi. Papier lubit zartowac i spiewac z ludzmi. "Jestem Takomy na spiew i muzyka" - mowil Jan Pawel II. Podam Ci jeszcze kilka cytatuw. "Cztowiek stworzony jest do radozi, radozi istnieje dla cztowieka" - tak mowil Sw. Franciszek Salezy. "Wsmiech wędruje daleko" - to z kolei powiedzial James Joyce. Ulek nie smuc się, zaradzaj innym radozi, a nie wirusem. 😊

Radość bycia świętym

Hej, mam na imię Franek i chcę Cię zachęcić do bycia Świętym.

Tak wiem, święty najczęściej kojarzy się ze smutnym, udręczonym człowiekiem patrzącym na nas z kościelnych obrazów. Albo z piosenką, w której każdy święty chodzi uśmiechnięty. Czyli nic fajnego - męczennik lub wariat, który ciągle się modli i mówi o Bogu. Otóż nie.

Człowiek natchnięty Duchem Świętym zostaje obdarowany wieloma łaskami - mądrością, odwagą, roztropnością, których owocem jest: miłość, radość, pokój, cierpliwość, uprzejmość, dobroć, wierność, łagodność, opanowanie.

I co? Fajna sprawa.

Takim świętym był np. mój patron św. Franciszek z Asyżu. Wszyscy go znają i wiedzą, że potrafił zachwycić się każdą najdrobniejszą rzeczą i we wszystkim znajdował dobro. Był RADOSNY. Teraz papież Franciszek mówi - *Nigdy nie bądźcie ludźmi smutnymi: chrześcijanin nigdy nie może być smutny!*

A co z innymi?

Uśmiech rozprasza chmury nagromadzone w duszy - bł. Urszula Leduchowska

Pan kocha serca radosne, dusze zawsze uśmiechnięte. - św. Teresa Wielka

Dla chrześcijan radość jest obowiązkiem. - św. Augustyn

Pan kocha, kiedy to co dla Niego czynimy, czynimy z radością. - św. Jan Bosko

Chcę widzieć uśmiech. Chrześcijanin nie ma żadnego powodu by być smutnym, a ma wiele, by być radosnym. - św. Ignacy Loyola

Dusza żywi się tym z czego się cieszy. - św. Augustyn

Smutek jest największym sprzymierzeńcem szatana, bo tą drogą, która wiedzie naprawdę do Nieba, jest radość. Diabeł ucieka przed prawdziwą radością. - św. Filip Nereusz. (Podobno był to najradośniejszy święty, który wykorzystywał dowcip nawet w prowadzeniu ludzi do Boga)

Dlatego proszę bądź rękami Boga na ziemi i nieś z radością dobrą nowinę.

Bądź ŚWIĘTY.

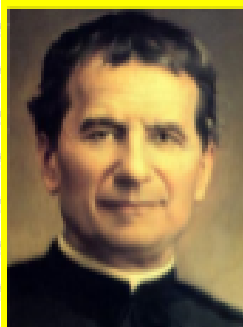
Pozdrawiam Cię serdecznie

Drogi Czytelniku

Czy wiesz dlaczego warto być świętym?

Być świętym znaczy być radosnym. Można wyzbyć się swoich trosk i żyć szczęśliwie.

Nawet jeżeli spotkają Cię trudności, nie będziesz czuł się samotny i opuszczony. Będziesz wiedział, że Bóg zawsze był, jest i będzie przy Tobie, nawet jeżeli inni Cię opuszczą. On zawsze pomoże Ci z Twoimi problemami i wesprze Cię w każdej sytuacji. Zawsze będziesz mógł z Nim

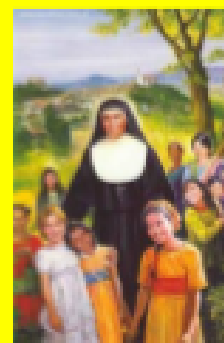


porozmawiać i zwierzyć się, dzięki czemu pozbędziesz się ziemskich trosk i będziesz żył pełnią życia.

Będziesz uśmiechnięty i pozytywnie nastawiony, ponieważ będąc szczęśliwy, będziesz czynił dobro, a to daje jeszcze więcej radości. Będziesz z uśmiechem na twarzy witał każdy dzień i wiedział, że tam na górze jest ktoś, kto nad tobą czuwa.

Dzięki radosnej świętości będziesz mógł dostrzec piękno otaczającego Cię świata i docenić je, dziękując Bogu za wszystkie dary, jakimi Cię hojnie obdarza.

Staraj się być świętym każdego dnia, aby twoje życie nabrało kolorów i stało się lepsze. Zaczynaj już dziś.



Wrocław 10.05.2020

Drodzy!

Chciałabym Was wszystkich zachęcić do codziennej "świętosi". Wystarczy, że będziemy modlić się szczerze i robić dobre uczynki, a świat wokół nas stanie się lepszy i piękniejszy. Postarajmy się być lepszymi każdego dnia!

Chętnie się tym, jak żyjemy. Tym, że możemy codziennie doświadczać życia i Bóg towarzyszy nam w tym życiu i bądźmy za to wdzięczni!

Bziewkujemy Bogu i radujemy się! Pan jest wielki!

Do wszystkich ludzi!!!

Witam Was, moi odbiorcy!!!

Ten list nie jest kierowany do jakiejś szczególnej osoby. Pragnę, by trafił on do jak największej liczby odbiorców.

Chcę dzisiaj przetoczyć pewien temat. Mianowicie: świętość. Pewnie wielu z Was bierze świętość za wyraz słownikowy, nic nie znaczący. A może jest na odwrót i każdy z Was wie, jak bardzo to słowo powinno być dla Nas ważne. W tym liście chcę Ci przekazać piękną prawdę, której prawdopodobnie jeszcze nie doświadczyłeś. Otóż: Czy nosisz w sobie pragnienie zostania świętym? Czy twoim życiowym celem mogłoby stać się dążenie do świętości? Przemyślmy to na spokojnie. Każdy człowiek chcąc, nie chcąc myśli uwzględniając w jakiejś sprawie indywidualne korzyści. Nie w każdej sytuacji tak jest, jednak w zdecydowanej większości. Czy świętość może być dla nas korzystna?

Odpowiedź jest bardzo prosta. Tak. Nawet jeśli nie potrafimy stać się świętymi, to samo próbowanie tego osiągnąć jest dla Boga czymś co uwzględnia w niebie. Każdy Nasz wysiłek skierowany w stronę Boga będzie wynagrodzony. Zostaniemy nagrodzeni w niebie najpiękniejszą z nagród. Bóg daje Nam życie wieczne. Odpuszcza Nasze grzechy. Nawet jeśli go zranimy, on zawsze będzie po Naszej stronie. Daje nam łaskę. Dlatego warto się mu poświęcić.

Jestem pewna, że nie przekonam wszystkich do dążenia do świętości. Nie każdy tego pragnie i nie możemy nikogo winić za ich wybory. Jednak noszę w sobie nadzieję, że do jakiejś duszy przemówiłam i choć trochę pomogłam wyjaśnić czemu warto dążyć do świętości. Dziękuję za uwagę.

Wrocław, 13.05.2020 r.

Drogie Siostry i Bracia!

Cieszymy się życiem, które dał nam Pan. Radujmy się i doceniajmy wszystko, co pochodzi od Boga! Czy nie jest piękne i dobre, to co nas otacza?

Radość jest darem. Wykorzystajmy go w jak najlepszy sposób. Bądźmy dobrzy, ofiarni i współczujący! Bądźmy szczerzy i miłujmy Pana! Idźmy przez życie niosąc Jego chwałę! Dziękujmy Mu czyniąc dobro. Tylko dobre uczynki zasługują na pochwałę. Czynimy je więc!

Nasze życie na ziemi jest krótkie. Wykorzystajmy je jak najlepiej. Miłujmy bliźniego swego, jak siebie samego! Bo właśnie tego oczekuje od nas Bóg. Bądźmy odważni w swych decyzjach! Miłujmy Pana i nie bójmy się tego mówić i czynić według Jego woli. W naszym codziennym życiu, ofiarujmy siebie Bogu. W tym co mówimy, robimy i myślimy. To jest właśnie droga do świętości!

A.S.



Drogi greszniku!

Słyszałem że chciałbyś zostać świętym.
Chciałbym Ci w tym pomóc, jak nale-
ży postępować żeby móc się tam
stać:

- pełnić swoje obowiązki
- musisz być szczerym do siebie i do innych
- pozwolić Bogu działać w twoim
życiu
- odmawiać różaniec
- błagać o wybawienie za grzechy Boga.



Kochana Lenko !

Ostatnio tak się złożyło, że oglądałam filmy o ludziach, którzy zostali świętymi. Zdziwiło mnie to, że najczęściej większość z nich byli to radośni i nie lękający się niczego ludzie. Jak oglądałam te filmy to większość z Nich, miała dużo problemów. Życie wcale ich nie rozpieszczało.

Zaczęłam się nad tym zastanawiać. Ja stresuję w wielu sytuacjach. Nieraz nawet zwykłą rozmową. Nie zawsze jestem radosna. Mój strach powoduje, że zamykam się w sobie, wiele przez to spraw zawalam. Rozmawiałam na ten temat z moją mamą. Doszliśmy do wniosku, że osoby, które wiedzą, że zawsze mogą na kogoś liczyć, i że ten ktoś na pewno ich nie zawiedzie, nie lękają się. Święci bez reszty zawierzyli Chrystusowi. W trudnej sprawie, zastanawiali się co zrobił by Chrystus. Liczyli zawsze na pomoc Boga i nigdy się nie zawiedli. Modlili się do Ducha Świętego o łaskę rozumu i wiary. Człowiek, który Kocha Boga, kieruje się jego przykazaniami na co dzień, jest radosny. Radość wynika z tego, że ma czyste sumienie. „Uśmiech to nic innego jak błysk radości naszej duszy” tak powiedział Dante Alighieri. Zauważyłam, że jak uśmiecham się do innych oni też najczęściej odwzajemniają się uśmiechem.

Człowiek, który żyje w przyjaźni z Chrystusem, nie ocenia innych, jest życzliwy, nie chce nikogo skrzywdzić ani oszukać widzi w drugim człowieku Boga. W Psalmie 118,24 jest napisane: „Oto jest dzień który Pan uczynił, radujmy się nim i weselmy”.

Mama moja mówi, że najczęściej jesteśmy nieuważni i byle jacy. Nie doceniamy zdrowia, otaczającego nas piękna przyrody. Dążymy do rzeczy materialnych, które wydaje nam się, że dadzą nam szczęście. A mamy tysiące przykładów, że dobra materialne nie dają szczęścia. Paweł Szczepański napisał że „Radosne godziny to godziny wypełnione miłością i dobrocią”. Zgadza się z tym, bo tylko tam gdzie jest miłość i dobroć tam mieszka Bóg i tam jest zawsze radość i szczęście. Święci byli blisko Boga i to sprawiało że byli radośni i szczęśliwi. A co o tym Lenko myślisz? Polecam Ci film o Św. Janie Bosko i Św. Dominice Mazzarello.

Pozdrawiam Tobiana

Drogi przyjacielu!

Kiedy do Ciebie piszę jest już wieczór. Dzisiejszy dzień był wyczerpujący, lecz dał mi wiele do myślenia, gdyż siostra Lucyna zapoznała moją klasę z „Radosną Świętą”. Wiesz już o kim mowa? Oczywiście że o Świętej Siostrze Mazzarello!

Jest wiele powodów, za które powinno się podziwiać Siostrę Mazzarello. Jednym z najważniejszych, według mnie, jest jej podejście do życia i ludzi. Wiesz, że Siostra Mazzarello pisała listy, które zachęcały do radości? Spoglądała na świat przez okulary wiary i radości. Przeważnie ludzie dbają o swoje dobro i szczęście w życiu, no bo który rodzic niechiałby dla swoich dzieci najlepiej? A „Radosna Święta” dzieliła się radością nie tylko ze swoją najbliższą rodziną, lecz też z młodzieżą. Myślę, że gdyby każdy człowiek dzielił się radością, to świat nabrałby więcej barw. Z drugiej strony, świat nie zawsze daje nam możliwości do ciągłej radości. Codziennie obowiązki i przeszkody na naszej drodze ku świętości sprawiają, że życie nie jest łatwe. To oczywiście nie znaczy, że mamy do wszystkiego podchodzić pesymistycznie. Dla naszej Świętej nie sprawiało to żadnego problemu. Nigdy na nic nie narzekała i zawsze chodziła z ciepłym uśmiechem dla każdego.

Życie z radością czy bez? Życie jest jedno, więc trzeba to dobrze wykorzystać. Nie po to Pan Jezus za nas umarł, abyśmy chodzili smutni, załamani i nerwowi. Trzeba się cieszyć każdym oddechem, gdyż Bóg z miłości dał nam życie. To są chyba wystarczające powody aby żyć radością, nie wspominając już o tym że dla nas też jest to lepsze (wiesz o co mi chodzi, stres= wypadanie włosów...) A Ty co tym sądzisz?

Czekam na twój list,

XYZ

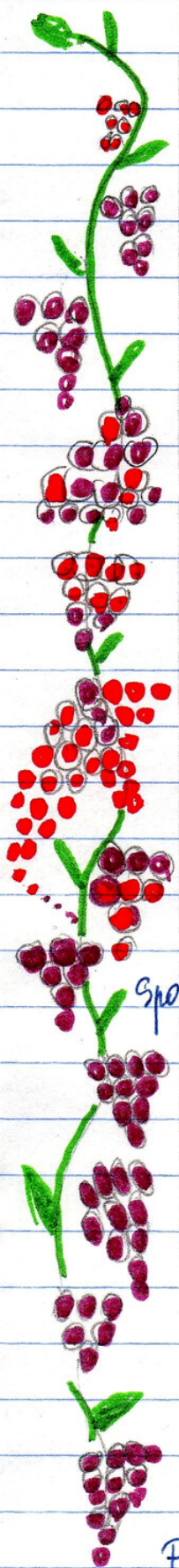


Cześć Jagódka

13.05.2020

Dostałam od Mój Siostry Lucyny zadanie domowe
która ucały mnie, religijne zadanie, gdzie
zrobię reklamę „Radosnej świętości”. Postać
link o św. Marii Mazzarello, który zwraca
Tobie wysłał. Bardzo spodobał mi się cytat
św. Marii „Radość jest prądem serca
które bardzo kocha Boga”. Radosną świętością
to radośnie wypełniać swoje obowiązki dnia
codziennego, zawsze mieć uśmiech na twarzy
to jest dowodem na świętość człowieka. My jako
dzieci też możemy dążyć do radosnej świętości
jestem niesamowicie radosną dziewczynką i
możem zarażać swoją radością innych
możesz czasem bawić się z Malinką chociaż
te zabawy ci nie nudzą, ale w ten sposób
i właśnie zbliżasz się do Pana Jezusa i w ten
sposób dążyć do świętości myślenie też o pierścionku „Oto jest
który dał nam Pan” dążyć do świętości to także
sprawiać radość innym, np. Wzrostać mamie
wymyślić jej np. w opactwie lub wycieczki Malinkę
według mnie radosny świątynnik powinien cieszyć
się z życia bo kiedy jesteś radosny masz
więcej przyjaciół i możesz opowiadać o Panu Jezusie
radość jest ważna z Panem Jezusem bo kiedy
pójdziesz do nieba w radości będąc się miłymi
nim. Owocem Ducha Świętego jest miłość
pokój i właśnie radość. Możemy tak robić dając
ludzi uśmiechem miłości i dobroci.

Ściskam Cię Mama Szumak



Wrocław 15.05.2020

Dragi Przyjacielu!

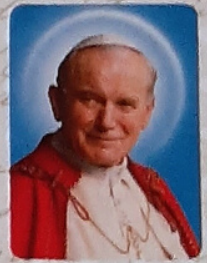
Słyszałem, że ostatnio bywasz smutny i przygnębiony. Pewnie to z powodu tego wirusa i tego, że dawno się nie widzieliśmy. Ale mam dla Ciebie dobrą wiadomość! „Nie tróćcie ducha!”, „Ciescie się, weselcie i grajcie” – mówi Pismo Świete. Chrześcijanin powinien być radosny. Przypomnij sobie np. Jana Pawła II i Marię Dominikę Marrarello – oni dyduwoje zawsze byli wsmiechaniszi. Papier lubil zartowac i spiewac z ludzmi. „Jestem Takomy na spiew i muzyka” – mowil Jan Pawel II. Podam Ci jeszcze kilka cytatuw. „Cztowiek stworzony jest do radozi, radozi istnieje dla cztowieka” – tak mowil Sw. Franciszek Salezy. „Wsmiech wędruje daleko” – to z kolei powiedzial James Joyce. Ubez nie smuc się, zaradzaj innym radozi, a nie wirusem. 😊



Drogi Przyjacielu!

Czy nie wspaniała jest nasza wiara?
Tyle w niej cudów i wspaniałych ludzi.
Każdy z nich robił coś dobrego, czymś dobrym
zachwycał. Nie potrzebował do tego pieniędzy,
majątków ani drogocennych przedmiotów.
Wystarczyło aby czynił dobro. Rozsiewał swój
uśmiech jak rolnik nasiona na glebę.

Dzielił się tym co ma z drugim czło-
wiekiem jak Brat Albert dzielił się
chlebem. Stawał w obronie drugiego czło-
wieka jak Maksymilian Kolbe.



W piękny sposób pokazywał to nasz
kochany Święty Jan Paweł II, w modlitwie,
kazaniach i całej twórczości.

Jest ich tak wiele, może i my próbujemy?
Czy to nie pięknie dawać i dzielić się radością?
Czy to nie pięknie mówić o tym, jak dobry
jest Pan Bóg? O tak, to coś cudownego!

Ja będę tak robił i Ciebie też
do tego zapraszam przyjacielu.

Na samą myśl o tym płonę
z radości :)



Bruno

20.05.2020 Wrocław

Szanowny Odbiorco,

Wierzę, że jesteś szczęśliwy. Szczęśliwy definiuję jako wierzący w Boga i kochający Chrystusa. Jeśli jesteś szczęśliwy, to nie musisz czytać dalszej części listu. Jeśli jednak nie, zapraszam do lektury, ponieważ chciałbym Ci przekazać, przedstawić radość płynącą od Boga.

Pewnie myślisz, że bycie katolikiem i spełnianie obowiązków jakie przychodzą razem z tą pozycją to jedna wielka nuda. Nie dziwię Ci się. Wielu ludzi tak sądziło zanim się nawróciło. Jednak jeśli byś spróbował przejść na katolicyzm doznasz miłego zaskoczenia. Otworzą Ci się nowe drogi, nowi ludzie oraz nowy, wspaniały Bóg. Życie księdza nie jest takie jak Ci się wydaje – podróżują oni po różnych zakątkach świata, pomagają i czerpią z tego przyjemność, razem się śmieją i śpiewają... oczywiście nie musisz od razu zostawać księdzem. Jednak chcę Ci pokazać piękno z dążenia do świętości.

Pewnie masz często problemy – każdy człowiek ich doświadcza. Gdy wierzysz w Boga i go o coś poprosisz na pewno Cię wysłucha. Nawet jeśli masz jakiś lęk możesz go zawierzyć Bogu, a On Cię odciąży i pomoże Ci w Twojej bojaźni.

Jeśli będziesz dążył do świętości, to Bóg to zauważy i przygotuje Ci miejsce w niebie czyli w najlepszym miejscu, do którego każdy katolik dąży, i w którym pragnie się znaleźć. Jest tam wspaniale a ludzie nie mają żadnych problemów i strachów. Do świętości nietrudno się dąży – wystarczy, że pomodlisz się codziennie dwa razy w pełnym skupieniu i będziesz wierzył w Boga. Kto wie... może i odczujesz powołanie...

Tym listem chciałbym Cię zachęcić do bycia świętym. Trzymam kciuki by Ci się udało spełnić to marzenie.

Pozdrawiam

Kochane Koleżanki i Koleżdy,

„Nie bądź taki święty” – pewnie wiele osób słyszało takie powiedzenie, które ma znaczyć coś w rodzaju: jesteś okropnie niezyciowy; jesteś oderwany od rzeczywistości. Ale czym jest świętość zapytacie? Świętość polega na miłości. Całe zatem dążenie do świętości jest dążeniem do miłości, czyli do tego, czego człowiek pragnie i szuka najbardziej.

Aby być świętymi, nie trzeba być kapłanem, biskupem, zakonnikiem ani zakonnica. Myślimy, że świętość jest zarezerwowana tylko dla tych, którzy mają możliwość oddalenia się od zwykłych zajęć, aby poświęcać wiele czasu modlitwie. Ale tak nie jest. Wszyscy możemy być świętymi, żyjąc z miłością i dając swe świadectwo w codziennych zajęciach, tam, gdzie każdy się znajduje. Bądź świętym, kochając i troszcząc się o męża lub żonę, jak Chrystus o Kościół. Bądź świętym wypełniając uczciwie i kompetentnie swoją pracę. Bądź świętym, cierpliwie ucząc się naśladować Jezusa. Wszystko, co robisz rób z pasją i miłością do bliźnich, ale przede wszystkim miłością do Pana Boga.

A oto krótka instrukcja jak zostać świętym:

1. Kochaj Boga i drugiego człowieka, tak jak chciałbyś by kochano Ciebie.
2. Spotykaj się z Jezusem w każdą niedzielę na Eucharystii.
3. Pozwól Jezusowi dźwigać Twoje grzechy i słabości w sakramencie spowiedzi.
4. Często rozmawiaj z Jezusem, jak z najlepszym Przyjacielem, na modlitwie.
5. Bądź dobry, nawet wtedy, gdy Cię to wiele kosztuje.
6. Wszystko co w życiu robisz, wykonaj najlepiej jak potrafisz.
7. Najpierw pracuj nad sobą, zanim zaczniesz mówić i wytykać coś innym.
8. Staraj się dostrzegać ślady i piękno Boga w przyrodzie i w całym świecie stworzonym.
9. Pamiętaj, że więcej szczęścia jest w dawaniu, aniżeli w braniu.
10. Gdy na tej drodze się zmęczysz, nigdy się nie poddawaj On zawsze jest przy Tobie!

Postępując zgodnie z powyższą instrukcją, każdy może być święty 😊

Zatem słowa piosenki ŚWIĘTY UŚMIECHNIĘTY są prawdziwe i mówią wszystko.

Zaśpiewajmy więc razem:

„Taki duży, taki mały, może świętym być...” }

Dziękuję za wspólną piosenkę i za to, że mnie wysłuchaliście. Trzymam za Was kciuki, aby te 10 punktów w dążeniu do świętości udało się Wam realizować.

Z Panem Bogiem

Umiłowani Bracia i Siostry

W moim liście chciałbym na przykładzie świętej Marii Dominiki Mozzarello, uświadomić Wam co trzeba uczynić aby być świętym. Maria Dominika Mozzarello przez całe życie pracowała sumiennie i na celu miała chwałę bożą i dobro innych ludzi. Możemy zadać sobie takie pytanie „co zrobiła, że została świętą przecież nie miała stygmatów ani nie czyniła cudów”? Otóż zrobiła więcej niż nie jeden z nas mógłby uczynić, ofiarowała ludziom rodność. swoimi miłymi żartami i dobrym humorem świat piękniejszy. Większości z nas może wydawać się, że aby być świętym trzeba mieć stygmaty, leczyć choroby i wiele innych znaków. Myślę, że nie jeden z nas żyje w błędzie. Aby być świętym nie należy uzdrawiać itp. Aby być świętym trzeba panować sobą, to jest klucz do sukcesu. Mam na myśli dawać ludziom to co w nas jest najpiękniejsze. Mam nadzieję, że zachęciłem Was do świętości.

Ps. Świętość nie przychodzi od tak, na nią trzeba zapracować i nieraz poświęcić to co dla Nas najważniejsze.

K.

Koleżanki i Koledzy!

Jestem zwykłym uczniem, nigdy nie śmiałybym mienić się specjalistą od świętości. Przeświadczenie, że kiedyś mogę nim być, nie mieści mi się w głowie. To cel zbyt potężny i wydaje się być nieosiągalnym.

Jestem jednak też uczniem Szkoły Sióstr Salezjanek, a Zakon ten założyła osoba niezwykła – Maria Dominika Mazzarello. Ona poprzez filozofię naszej szkoły nauczyła mnie pewnej ważnej rzeczy.

**"Radość jest
oznaka serca,
które bardzo
kocha Boga"**

Maria Dominika Mazzarello



Nie należy się poddawać! Codziennie małymi krokami, z ufnością i radością róbmy to, co możemy.

Każdy dzień, który da nam zadowolenie i radość, sprawi, że ani się obejrzymy, a i my wykonamy to, co wcześniej wydawało się niemożliwe, nieosiągalne.

Takie życie najpewniej da nam spełnienie. Kto wie, może i my dokonamy niezwykłych rzeczy i zasłużymy na miano godnych naśladowców Siostry Mazzarello.

R a d o ść

g ó r y p r z e n o s i !

Dlaczego warto być świętym?

*Warto być świętym, ponieważ jest się wtedy szczęśliwym i blisko Boga. Można wtedy być radosnym i nie martwić się o siebie. By zostać świętym wystarczy być dobrym i kochać innych. Wtedy na pewno się wstąpi do Nieba. Jest się wtedy blisko Wszystkich Świętych, którzy mogą oglądać Boga i można wiecznie się radować ze wszystkich Jego darów. Pomaganie innym daje Ci również satysfakcję, że jest się dobrym człowiekiem. Nie troszczysz się o swoje sprawy, dzięki czemu masz czas na pomaganie, modlenie się i pocieszanie innych. Dlatego pamiętaj, **WARTO BYĆ ŚWIĘTYM!!***

